

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa R. K.
przeciwko A. Spółce z o.o. w B.
o odszkodowanie, sprostowanie świadectwa pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 26 listopada 2015 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w B. wyrokiem z dnia 3 września 2014 r. oddalił powództwo R. K. skierowane przeciwko stronie pozwanej A. Spółce z o.o. w B. o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika oraz o sprostowanie świadectwa pracy.

W sprawie ustalono, że powód został zatrudniony w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku kierowcy międzynarodowego. W dniu 15 maja 2013 r. powód otrzymał od pracodawcy polecenie służbowe stawienia się do pracy w dniu 19 maja 2013 r. Tego dnia nie stawiał się jednak w pracy. Dzień wcześniej przesłał pracodawcy maila oraz nadał

pismo drogą pocztową z informacją, że „wypowiada umowę o pracę z winy pracodawcy w trybie natychmiastowym z powodu braku części wynagrodzenia za pracę”. Niezależnie od tego, strona pozwana w dniu 19 maja 2013 r. wysłała powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, wskazując jako przyczynę niestawienie się powoda do pracy. Powód zapoznał się z oświadczeniem pracodawcy w dniu 21 maja 2013 r. Świadcstwo pracy zostało doręczone powodowi w dniu 31 maja 2013 r., ale nie zwracał się do pracodawcy o jego sprostowanie.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, że strona pozwana nie mogła skutecznie rozwiązać umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy powoda. Do rozwiązania umowy o pracę doszło bowiem na skutek oświadczenia woli złożonego przez powoda z dniem 19 maja 2013 r. Wobec tego powód nie może żądać odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę. Ustosunkowując się do żądania sprostowania świadectwa pracy Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega oddaleniu, ponieważ powód nie zwracał się do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy w zakresie rzeczywistego trybu rozwiązania umowy o pracę.

Wyrok Sądu pierwszej instancji w całości zaskarżył powód domagając się jego zmiany i zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 4.500 zł oraz sprostowania świadectwa pracy.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w K. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej sprostowania świadectwa pracy i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 1) oraz oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że doszło do skutecznego rozwiązania umowy o pracę z dniem 19 maja 2013 r. na skutek oświadczenia woli złożonego przez powoda. Natomiast strona pozwana w świadectwie pracy podała, że do rozwiązania umowy o pracę doszło w trybie art. 30 § 1 pkt 3 k.p. Powód w dniu 3 czerwca 2013 r. wystąpił z powództwem o „unieważnienie zwolnienia

dyscyplinarnego”, a zobowiązany do sprecyzowania roszczenia w piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2014 r. wskazał, że domaga się „odszkodowania w kwocie 4.500 zł oraz sprostowania świadectwa pracy”. W ocenie Sądu Okręgowego, obowiązek uprzedniego wystąpienia do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy ma charakter instrukcyjny, nie jest on warunkiem otwarcia drogi do sprostowania świadectwa pracy. W konsekwencji, w razie wystąpienia pracownika bezpośrednio do sądu pracy sąd ten powinien rozpoznać sprawę. A zatem bezpośrednie wystąpienie z powództwem do sądu pracy o sprostowanie świadectwa pracy nie pozbawia powoda możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Okoliczności sprawy przemawiają bowiem za przywróceniem powodowi terminu określonego w art. 97 § 2¹ k.p. w związku z art. 265 § 1 k.p. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest społecznie pożądana sytuacja, w której świadectwo pracy nie opisywałoby rzeczywistej przyczyny ustania stosunku pracy, a przebieg postępowania sądowego uzasadniał podjęcie przez Sąd Rejonowy czynności wyjaśniających, o których mowa w art. 468 § 1 i 2 k.p.c. Całokształt czynności procesowych podejmowanych przez powoda budzi uzasadnione wątpliwości, czy posiada on wiedzę na temat obowiązywania stosownych terminów i zasad ich przywracania. Ponadto samo wniesienie pozwu należy *implicite* traktować jako wniosek o przywrócenie terminu, o którym mowa w art. 97 § 2¹ k.p.

Od wyroku Sądu Okręgowego, w zakresie rozstrzygnięcia uchylającym wyrok Sądu Rejonowego (pkt 1), strona pozwana wniosła zażalenie, w którym zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść postanowienia, a mianowicie art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę prawną i przyjęcie, że Sąd Rejonowy powinien rozpoznać sprawę, co skutkowało uchyleniem przez Sąd Okręgowy zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzutów zażalenia podniesione zostało, że Sąd Okręgowy powołując się na art. 386 § 4 k.p.c. nie wskazał wprost, czy podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego było nierozpoznanie istoty sprawy, czy też konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Analizując argumentację podniesioną w uzasadnieniu wyroku można przypuszczać, że najprawdopodobniej Sąd Okręgowy uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Tymczasem, według skarżącej, sytuacja taka nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Sąd Rejonowy przeprowadził czynności wyjaśniające, z urzędu dopuścił dowód z przesłuchania powoda i dokonał oceny prawnej zgłoszonych przez niego roszczeń stwierdzając, że powód nie zwracał się do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy. Sąd Okręgowy na podstawie tego samego materiału dowodowego poczynił te same ustalenia faktyczne, co Sąd Rejonowy. Uznał jednak, że Sąd Rejonowy powinien rozważyć możliwość przywrócenia powodowi terminu do sprostowania świadectwa pracy bez wniosku samego powoda. To jednak, zdaniem skarżącej, nie oznacza braku rozpoznania istoty sprawy.

Skarżąca podniosła, że obecny model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Biorąc pod uwagę, że przedmiotem żądania powoda było sprostowanie świadectwa jedynie co do rzeczywistej przyczyny ustania stosunku pracy, istniały podstawy do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Oddalając apelację co do roszczenia w przedmiocie odszkodowania Sąd Okręgowy przesądził kwestię skutecznego rozwiązania umowy o pracę na podstawie oświadczenia woli złożonego przez powoda. Jednocześnie, skoro Sąd Okręgowy prezentuje stanowisko, że samo wniesienie pozwu należy traktować jako wniosek o przywrócenie terminu do żądania sprostowania świadectwa pracy, to brak było przeszkód, aby wydane zostało merytoryczne orzeczenie w sprawie. Przyjmuje się, że przewidziane dla sądu drugiej instancji uprawnienie kasatoryjne powinno być realizowane tylko w wyjątkowym wypadku, gdy procedowanie sądu pierwszej instancji dotknięte jest tego rodzaju wadą, że włączenie się przez sąd odwoławczy do rzeczowego rozpoznania sprawy nie jest możliwe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W myśl utrwalonej linii judykatury celem takiego zażalenia jest poddanie kontroli prawidłowości uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, co może mieć miejsce jedynie w wypadkach wskazanych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., a mianowicie w razie nieważności postępowania w pierwszej instancji, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo niezbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Samodzielny charakter i cel wskazanego środka odwoławczego znacząco różni go od skargi kasacyjnej, służącej do merytorycznej kontroli orzeczeń sądu drugiej instancji, co sprawia, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu takiego zażalenia nie może oceniać zasadności oceny prawnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Zawężona kognicja Sądu Najwyższego co do zasady obejmuje jedynie ustalenie, czy przyczyna uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przyjęta przez sąd drugiej instancji rzeczywiście stanowi jedną z podstaw uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewidzianych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 nr 3, poz. 41; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013 nr 4, poz. 54; z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, LEX nr 1288649; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, LEX nr 1288751, z dnia 25 stycznia 2013 r., I PZ 28/12, LEX nr 1555066; z dnia 10 czerwca 2014 r., I PZ 12/14, niepublikowane; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16, LEX nr 2023777 i powołane w nim orzecznictwo).

Wobec powyższego, jeżeli u podstaw orzeczenia kasatoryjnego tkwią przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., wyjaśnienia wymaga, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał najpewniej tą

pierwszą przesłankę uznając, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Na to wskazuje zasadniczo lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W judykaturze Sądu Najwyższego pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest wykładane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPIUS 2002 nr 17, poz. 409); z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004 nr 3, poz. 46); z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003 nr 3, poz. 36 z glosą E.Rott – Pietrzyk); z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LEX nr 151622); z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006 nr 6, s. 45); z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych nie odnosząc się do tego, co jest przedmiotem sprawy, uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, co ma miejsce wówczas, gdy np. sąd oddala powództwo przyjmując przedawnienie roszczenia, a stanowisko to okazało się nietrafne (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15, LEX nr 1827122 oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, LEX nr 1677147 i powołane tam orzecznictwo).

W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041), przyjęto natomiast, że nierozpoznanie istoty sprawy nie obejmuje niedokładności postępowania polegającego na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania

sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CZ 43/14, LEX nr 1515369 oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 125/14, LEX nr 1677147 i powołane tam orzecznictwo). Powyższa konstatacja daje podstawy do przyjęcia, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadniają wszelkie inne wady rozstrzygnięcia dotyczące naruszenia prawa materialnego czy procesowego, zaś wykładnia art. 386 § 4 k.p.c. tak samo jest ujmowana w piśmiennictwie prawniczym (por. T. Wiśniewski „Kodeks postępowania cywilnego”. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505, pod redakcją H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, teza 16 do art. 386).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części obejmującej sprostowanie świadectwa pracy przyjmując, że koniecznym warunkiem umożliwiającym ocenę merytoryczną roszczenia było wystąpienie powoda do pracodawcy w ciągu siedmiu dni od otrzymania świadectwa pracy o jego sprostowanie. Niezachowanie trybu odwoławczego określonego w art. 97 § 2¹ k.p. spowodowało, że Sąd Rejonowy nie podjął czynności wyjaśniających i nie zobowiązał powoda do sprecyzowania roszczenia obejmującego żądanie sprostowania świadectwa pracy, poprzestając na lakonicznym stwierdzeniu powoda, „aby nie było zwolnienia dyscyplinarnego”. A zatem oddalenie powództwa nastąpiło wskutek uznania, że zachodzi przesłanka unicestwiająca roszczenie w postaci niezachowania trybu odwoławczego z art. 97 § 2¹ k.p. – brak wystąpienia do pracodawcy w terminie 7 dni od otrzymania świadectwa pracy o jego sprostowanie - co stanowi nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy przyjął natomiast, że niewystąpienie powoda do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy nie jest warunkiem otwarcia drogi sądowej do wystąpienia z powództwem o sprostowanie świadectwa pracy i tym samym odpadła przesłanka, która skutkowałą oddaleniem powództwa.

Jednocześnie nadmienić należy, iż prawidłowość stanowiska Sądu drugiej instancji w zakresie wskazań co do dalszego postępowania w sprawie pozostaje poza zakresem kontroli zażaleniowej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia

kc